

Cena 50 gr
Nr 209 (5470)

Minister Spychalski promował „Pancerniaków“

W poniedziałek w Warszawie rozegrano pierwsze międzypaństwowe spotkanie w gimnastyce między reprezentacjami Polski i USA. W konkurencji mężczyzn wygrali Amerykanie 285,90 : 285,80 pkt., w konkurencji kobiet zwyciężyły Polki 189,20 : 188,75 pkt.

Na odczyt ten Komitet Wojewódzki uprzejmie zaprasza lektorów i konsultantów KW, aktyw partyjny i społeczny.

Bawiące w Polsce siostry prezydenta Kennedy'ego pp. Eunice Shriver i Jean Smith zwiedziły stolicę, oprowadzone przez naczelnego architekta Warszawy, inż. A. Ciborowskiego.

Do Poznania przybył 64-osobowy zespół Chińskiego Centralnego Teatru Opery i Baletu z Pekinu. Gości witali: wicedyrektor Opery Cs. Rumiński oraz członkowie TPP-Ch z prezesem J. Drabikiem. Wicedyrektor teatru Liü-Peng (na zdjęciu), główny dyrygent Li-Kuo-Isuan oraz artyści otrzymali wiązanki kwiatów. Rozmowę z dyr. Liü-Pengiem drukujemy na str. 2. [w]

Fragmenty przemówienia min. Tułodzieckiego na uroczystościach we Wrześni

Pamiętamy i wiemy kto jest wrogiem Polski

Uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego we Wrześni, w mieście które złotymi zgłoskami zapisało się do historii walk narodu polskiego o prawo do mowy ojczystej, ma szczególnie doniosły charakter — odbywa się w 60 rocznicę słynnego strajku dzieci wrzesińskich.

60 lat temu dzieci polskie we Wrześni bohatercko przeciwstawiły się pruskiemu zaborcom, stanęły w obronie polskiego języka w szkole. Rodzice umacniali swoje dzieci w tym oporze, wykazywali czynną postawę wobec wydarzeń w szkole.

Żywiłowy i masowy udział dzieci w strajku szkolnym we Wrześni wywołał szeroką falę oporu przeciwko pruskiemu zaborcy. Wybuchają strajki szkolne także i w innych ośrodkach naszego kraju. W latach 1901—1905 w wielu innych miejscowościach społeczeństwo polskie w obronie zagrożonej mowy ojczystej i kultury narodowej przeciwstawiało się czynnie zaborcy i prowadziło solidarną walkę z próbami odebrania języka i narodowej kultury.

Akcja ta wiązała się z wzmacnianiem się ruchem wyzwoleniem proletariatu, narastającym ogromną falą, której szczytowym punktem stała się rewolucja 1905 r., bohaterstwo klasy robotniczej przeciwko samowładztwu, w obronie praw społecznych i narodowych.

Doświadczenia owych dni tragicznych, ale zarazem pełnych chwały i bohaterstwa dowodzą, że rzeczywistymi bojującymi o wolność i nie-

Są jeszcze miejsca

W końcu bm. odbędą się dodatkowe egzaminy wstępne w wyższych szkołach pedagogicznych. Szkoły te dysponują obecnie jeszcze 275 wolnymi miejscami na wszystkich niemal kierunkach studiów z wyjątkiem filologii polskiej i historii. Najwięcej, bo 80 kandydatów pragnących zostać nauczycielami fizyki, mogą przyjąć szkoły w Gdańsku, Katowicach i Opolu. WSP w Katowicach rozporządza 35 miejscami dla kandydatów pragnących wybrać kierunek: wychowanie techniczne.

Szkoły odczuwają obecnie brak nauczycieli tych przedmiotów. Absolwenci znajdują więc bez trudu pracę w swojej specjalności. (PAP)

podległość Polski były — jak zawsze — masy ludowe, a sojusznikami ich w walce z wszelkim uciskiem i krzywdą — siły demokratyczne i postępowe, zwłaszcza rewolucyjny ruch robotniczy we wszystkich krajach świata.

W imieniu rządu PRL pragnę złożyć obecnym tu uczestnikom historycznego strajku dzieci wrzesińskich serdeczne i gorące życzenia długich i szczęśliwych lat życia w Polsce Ludowej.

Dzień 1 września przywoździ nam również na myśl wspomnienia dramatu narodowego z r. 1939. Musimy mieć zawsze bacznie na oku poczynania tych, którzy chcą kontynuować niechlubne tradycje Hitlera. Sytuacja jest dziś taka, że w wyniku tolerancji i pomocy ze strony mocarstw zachodnich militariści i odwetowcy w NRF podnoszą znów głowę, znowu odbudowuje się w NRF Bundeswehra, przepojona tym samym co hitlerowski Wehrmacht duchem nienawiści do polskości i socjalizmu i dowodzona przez tych samych generałów, na których sumieniu ciąży cierpienia naszego narodu, miliony poległych spośród narodów całej Europy.

Zachodnioniemieckie siły zbrojne stały się obecnie główną siłą wojskową państw atlantyckich w Europie. Warkotowi ich silników czołgów i samolotów towarzyszy ciągłe podjudzanie do zagarnięcia cudzych ziem — przede wszystkim ziem polskich.

Chodzi więc o to, by zdławić groźbę, jaką niesie ze sobą szybka rozbudowa sił militarysty zachodnioniemieckiej. Temu właśnie celowi służy wysunięty przez rząd Związku Radzieckiego projekt zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, który stworzy niezbędne gwarancje przeciwko ponownej agresji ze strony militarysty niemieckiej i ustabilizuje sytuację w centralnej Europie.

Kraje socjalistyczne czynią wszystko, aby zażegnać niebezpieczeństwo, wynikające z obecnej sytuacji w Niemczech i Berlinie zachodnim. W tym celu proponują rządowi zachodnim szybkie rozpoczęcie rokowań nad sprawą traktatu pokojowego i unormowaniem sytuacji w Berlinie zachodnim.

Idea rokowań znalazła dobry grunt w państwach niezależnych, a nawet w rozsądniejszych kołach zachodnich i nie ulega wątpliwości, że musi ona zatriumfować. (PAP)

Serdeczne pozdrowienia od chińskich artystów

Z okazji przyjazdu do Poznania Centralnego Teatru Opery i Baletu z Pekinu, prosimy wicedyrektora zespołu Liu-Penga o kilka słów na temat pierwszych wrażeń z pobytu w Polsce.

— Bardzo się cieszymy, że mieliśmy okazję przyjazdu do słynnego miasta Poznania — powiedział dyr. Liu-Peng. — Dla Waszej publiczności przygotowaliśmy dwa balety a równocześnie serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku od narodu chińskiego.

— Czy jest Pan w Poznaniu po raz pierwszy?

— Poznań nie jest nam obcy, ponieważ kilka osób z Teatru było tu już parę lat temu. Ja także odwiedziłem Poznań 10 lat temu i miałem okazję zwiedzić jego zabytki a także poznać jego bardzo serdeczną publiczność. Obecnie zdążyliśmy już zauważyć, jak wielkie zmiany zaszły w Waszym mieście, a spostrzeżenia te są i dla nas bardzo ważne.

— Jakie wrażenie wywołał zespół z występów w Gdańsku?

— Publiczność gdańska była naprawdę bardzo serdeczna dla nas i obdarzyła nas wielkim zainteresowaniem. Przedstawiciele gdańskiego świata kulturalnego i tamtejszych władz, po przedstawieniu odwiedzili artystów za kulisami i złożyli im serdeczne gratulacje. Był to dla nas bardzo wzruszający wyraz uznania. Sukces naszego występu byłby niemożliwy bez ogromnej pomocy i doskonałej współpracy z Orkiestrą Polskiego Radia pod dyr. S. Rachonia oraz z Orkiestrą Opery Gdańskiej, którym dyrekcja naszego teatru przesyła z Pekinu specjalne wyrazy podziękowania. Spodziewamy się, że i nasza współpraca z Operą Poznańską będzie równie pomyślna.

Przypominamy naszym Czytelnikom, iż artyści chińscy wystąpią 5 i 6 bm. z baletem „Czarodziejska latarnia”, zaś 8 bm. z baletem „Pagoda Lei Fung. (wsch)



Status Berlina i fakty

Nota rządu radzieckiego do rządu USA

MOSKWA (PAP). AGENCJA TASS INFORMUJE, ŻE 2 WRZEŚNIA MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR PRZESŁAŁO DO AMBASAD USA, ANGII I FRANCJI W MOSKWIE JEDNOBRZMIĄCE NOTY RZĄDU RADZIECKIEGO, KTÓRE SĄ ODPOWIEDZIĄ NA NOTY RZĄDÓW MOCARSTW ZACHODNICH Z 26 SIERPNIĄ.

PODAJEMY ZA AGENCJĄ TASS PEŁNY TEKST NOTY RZĄDU RADZIECKIEGO DO RZĄDU USA:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich składa wyrazy szacunku ambasadzie Stanów Zjednoczonych i w odpowiedzi na notę USA z 26 sierpnia 1961 roku z polecenia rządu radzieckiego oświadcza co następuje:

1 W nocy swej rząd USA ponownie wysuwa jako główne zagadnienie — problem tak zwanego czterostronnego statusu Berlina. Rząd radziecki przytoczył w nocy z 18 sierpnia obszerny materiał, który świadczy, że mocarstwa zachodnie w ciągu wielu lat wszystkimi swymi posunięciami przekreśliły ten czterostronny status przekształcając Berlin zachodni w bazę dywersyjnej, szpiegowskiej, spekulacyjnej i innej wywrotowej działalności skierowanej przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, Związkowi Radzieckiemu oraz innym państwom socjalistycznym. Rząd

USA udaje, że nie dostrzega niezbitych argumentów i faktów przytoczonych przez rząd radziecki; nie ma on widocznie nie do powiedzenia na ich temat potwierdzając tym samym, że nie może ich ani obalić, ani też kwestionować.

2 We wspomnianej nocy USA ponownie podejmowane są próby uczynienia przedmiotem dyskusji wewnętrzne posunięcia suwerennego państwa — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Takie poczynania są głęboko sprzeczne z ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego. Jeżeli USA nie utrzymują normalnych stosunków z Niemiecką Republiką Demokratyczną, to nie daje im to jeszcze podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w wewnętrzne sprawy NRD.

3 Rząd USA nie neguje w swej nocy, że przebiegające przez terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej korytarze powietrzne wykorzystywane są do przetrwania z NRF do Berlina zachodniego odwetowców, militantów, szpiegów i dywersantów, którzy działają przeciwko NRD i innym krajom socjalistycznym. Równocześnie twierdzi on, że mocarstwa zachodnie, zgodnie z uchwałami Rady Kontroli w Niemczech, mają „nieograniczone prawo” do przetrwania droga powietrzną do Berlina zachodniego inne osoby.

Zadnych czterostronnych uchwał o niepodlegających kontroli przewozach komercyjnych korytarzami powietrznymi, czy też przewożeniu tymi korytarzami jakiegokolwiek personelu niemieckiego, lub osób nie będących pracownikami władz okupacyjnych trzech mocarstw, a tym bardziej zachodnioniemieckich odwetowców i militantów — Rada Kontrolna nie podejmowała takich uchwał nie ma.

4 W nocy swej rząd USA stara się przedstawić sprawę tak, jakoby obecna „nader różnorodna łączność” między Berlinem zachodnim a NRF nie była niezgodna z czterostronnym statusem Berlina.

Rząd radziecki miał już możność wykazania, jaki ta „różnorodna łączność” ma charakter. Jest rzeczą oczywistą, że tego rodzaju łączność ma tyle samo wspólnego z porozumieniami czterostronnymi, na które powołuje się nota amerykańska, co podkop szpiegowsko-dywersyjny w Alt Glinnik, co działalność organizacji odwetowych i ośrodków dywersyjnych w Berlinie zachodnim oraz spekulacja na kursie waluty i inne podobne przestępstwa.

5 Mocarstwa zachodnie nie jednokrotnie przyznawały i sądząc z noty USA, nie negują tego również teraz, iż Berlin zachodni nie jest żadną częścią NRF, nie może być zarządzany przez jej władze, a więc nie może być także siedzibą tego rodzaju władz.

6 Rząd radziecki niejednokrotnie oświadczał, że nie zamierza w jakimkolwiek stopniu ograniczać międzynarodowej łączności Berlina zachodniego w ogóle, a z NRF w szczególności. Berlin zachodni

jako wolne miasto, po zawarciu traktatu pokojowego będzie miał prawo i możliwość utrzymywania kontaktów dyplomatycznych, gospodarczych i kulturalnych z każdym krajem każdego kontynentu.

7 Potwierdzając swą notę z 26 sierpnia 1961 roku rząd USA domaga się, by rząd Anglii i Francji sprawuje w danym momencie funkcje okupacyjne w Berlinie zachodnim, położył kres bezprawnym i prowokacyjnym posunięciom NRF w tym mieście. Rząd radziecki uważa za konieczne przestrzec rząd USA, że ponosi on całkowitą odpowiedzialność za ewentualne następstwa kontynuowania takiej prowokacyjnej działalności.

Analogiczne noty zostały przesłane również do rządów Anglii i Francji.

Noty protestacyjne rządu NRD

Jak podaje agencja ADN, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazał rządowi USA, W. Brytanii i Francji jednobrzmiące noty protestacyjne z powodu wypadków uprowadzenia dzieci z Niemiec przez Republikę Demokratyczną do Berlina zachodniego. Rząd NRD zwraca się do rządów USA, W. Brytanii i Francji, sprawujących obecnie funkcje okupacyjne w Berlinie zachodnim, o podjęcie odpowiednich kroków, aby dzieci zostały zwrócone rodzicom, a przestępcy byli ukarani. (PAP)

Promocja „Pancerniaków”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sie rozpoczną służbę w jednostkach Ludowego Wojska.

Harcerki i harcerze wręczali promowanym wiązanki kwiatów.

Za trud szkolenia i uczenia szkoła otrzymała piękne podziękowanie — specjalny rozkaz Ministra Obrony. Odczytany on został przez dowódcę szkoły.

Następnie zabrał głos minister Obrony Narodowej gen. Marian Spychalski. Na wstępie przekazał on serdeczne pozdrowienia od kierownictwa Partii i Rządu. Nawiązując do 22 rocznicy wybuchu II wojny światowej, do bankructwa ówczesnej polityki rządu sanacyjnego i krwawej ofiary żołnierza polskiego, pozbawionego dowództwa, mówca stwierdził:

„Nie jesteśmy obecnie osamotnieni. Mamy wiernych i niezawodnych sojuszników w bratnich krajach socjalistycznych, a przede wszystkim w wielkim i potężnym Związku Radzieckim, któremu zawdzięczamy wyzwolenie z niewoli faszystowskiej”.

Omawiając najistotniejszą dla wszystkich narodów sprawę pokoju i likwidacji napięcia międzynarodowego generał zaznaczył:

„Dlatego też domagamy się przede wszystkim okiełznania zachodnioniemieckich odwetowców i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Problem pokoju z Niemcami dawno dojrzał do rozwiązania i musi być rozwiązany... W odpowiedzi na prośbę rokowań w tej sprawie, mocarstwa imperialistyczne spotęgowały do niebывалych rozmiarów wysiłki zbrojne i uciekają się do otwartego zagrożenia wojną. W takiej sytuacji nie tylko prawem ale i obowiązkiem obozu socjalizmu było podjęcie kroków w kierunku zwiększenia gotowości obronnej”.

W imieniu absolwentów przemówił prymus ppr Zdzisław Sobczuk zapewniając zebranych, że wiedzę i doświadczenie zdobyte w szkole, będą pogłębiać, by jak najlepiej służyć Ojczyźnie.

J. K.

Z konferencji państw niezaangażowanych w Belgradzie

GORZKA PIGUŁKA DLA ADENAUERA

Po wyczerpaniu listy mówców, ogólna dyskusja na konferencji belgradzkiej została zamknięta w poniedziałek w południe. W dyskusji, która rozpoczęła się 1 września, zabierali głos wszyscy szefowie delegacji 24 krajów.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych rozpoczęła się przy drzwiach zamkniętych oficjalna sesja z udziałem szefów wszystkich delegacji.

W poniedziałek rano przemawiali, oprócz premiera Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej Ben Kheddy, minister spraw zagranicznych Gwinei — Luis Lansana, prezydent Somali — Adan Abdullah Osman i szef delegacji Jemenu — Saif al Islam al Hassan.

Na poprzednim posiedzeniu prezydent Tito podkreślił konieczność podjęcia rokowań w celu znalezienia tymczasowego rozwiązania. Jeśli chodzi o problem niemiecki, istnienie dwóch państw niemieckich jest faktem i sami Niemcy będą musieli powiedzieć ostatnie słowo w sprawie swej przyszłości. Tito oświadczył: „Pragnę podkreślić w tym miejscu, że nie mam na myśli sprawy granicy na Odrze i Nysie, która została już rozstrzygnięta”.

Delegacja kubańska przedstawiła projekt rezolucji wzywającej wielkie mocarstwa do podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i do zatwierdzenia istniejących o-

zowane i neutralne wolne miasto.

Delegacja indonezyjska przedstawiła projekt rezolucji proponującej, by uchwalona została karta państw niezaangażowanych. Rezolucja wzywa też wszystkie państwa świata, by zastosowały sankcje gospodarcze i polityczne wobec rządu Unii Południowoafrykańskiej w celu zmuszenia tego rządu do zaprzestania barbarzyńskiej polityki dyskryminacji rasowej.

Co pisze prasa NRF?

w poniedziałek zarzucał rządowi, iż nie potrafił rozwinąć skutecznej propagandy wśród państw neutralnych na rzecz tezy reprezentowanej przez Bonn, pisze: „zebrani w Belgradzie politycy wspólnymi siłami ponieśli do grobu trupa — doktrynę Hallsteina. Fakt, że cypryjski arcybiskup Makarios odmówił swego błogosławieństwa, a kilku innych szefów rządów nie przyłączyło się na razie do tego konduktu pogrzebowego lub też uczyniło to z ociąganiem, niestety nie wskrzesi nieboszczyka. Najbardziej aktywni przedstawiciele państw niezaangażowanych dawali często, może zbyt często, do zrozumienia, że nie podzielają

więcej wspieranej kredytami i eksportem tezy, że tylko Republika Federalna jest jedynym prawym spadkobiercą Rzeszy Niemieckiej”.

„Republika Federalna przegrała w Belgradzie batalię — pisze na marginesie konferencji belgradzkiej — specjalny wysłannik dziennika „Neue Rhein Zeitung”. — W zasadzie — zda niem zgromadzonych w Belgradzie szefów państw niezaangażowanych — istnienie dwóch samodzielnych państw niemieckich stało się praktycznie rzeczywistością, której nie można ignorować. Jest tylko kwestia czasu, kiedy owa wywołana w Belgradzie antyzachodnioniemiecka lawina pogrzebie ostatecznie doktrynę Hallsteina. W dniach tych w Belgradzie nawet w prze-mówieniach uczestników o nie-podejrzanie dobrej woli (w słońsku do NRF — red.) można było wyczuć pogląd świadczący, że Republika Federalna stała się dla wielu z owych 24 państw — kołem ofiarnym.

Może to być dla NRF gorzka, nawet bardzo gorzka prawda... PAP

Budowa klinik dziecięcych

W Warszawie podpisano porozumienie między Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej a amerykańskim towarzystwem „American Research Hospital in Poland, Inc.” w sprawie budowy i wyposażenia zespołu klinik dziecięcych Akademii Medycznej w Krakowie.

Niezbędny warunek

1000 meliorantów

Podróż kształcą. Nasuwają one wnioskowi obserwatorów przeróżne myśli i wnioski. Czasem nawet dalekosiejsze. Przed oczyma podróżnika przewijają się obrazy nader ciekawe, uwytkujące piękno okolicy czy regionu, ale spostrzega on również smętne, tworzone przez naturę na niekorzyść człowieka. Do rządu tych ostatnich należą widoki kałuż, stawków i niemal stawów na polach uprawnych Wielkopolski.

Przykre to, ale niestety prawdziwe. Od dwóch już lat toniemy w okresie żniw w błocie, brodzimy w wodzie, wynosimy zboże z deszczowych bajorek. A są miejsca, gdzie nie możemy wjechać żadną maszyną, ani mechaniczną, ani konną. Ba, nawet ręczną kosą niewiele można tu i ówdzie zrobić. Widziałem w powiecie wągrowieckim, jak trzy traktory całą siłą swoich koni mechanicznych wyciągały samobieżny kombajn zbożowy, który ugrzązał w niżej położonym gruncie. Przyczyna? Pole niezmeliorowane, niezdrainowane. Podczas obfitych deszczów woda nie ma naturalnego, ani sztucznego odpływu. Stoi więc w miejscu i wsiąkając powoli, robi z gliniastej ziemi istne topieliska.

700.000 hektarów

Takiej słabo przepuszczalnej i niezdrainowanej ziemi mamy w woj. poznańskim ponad 700 tysięcy hektarów. Prawie połowa całego arealu gruntów ornych. To jest po-

ważny problem. Nie tylko dla normalnego rozwoju produkcji roślinnej, ale także dla postępu mechanizacji prac polowych. Problem ten musi znaleźć jak najszybciej rozwiązanie. I to nie połowiczne lecz całkowite, poprzez meliorację nie tylko łąk i pastwisk, ale także gruntów ornych.

Patrząc na owe zbiorniki wody deszczowej na polach Wielkopolski, staje się dla nas w pełni zrozumiała troska partii i rządu o prawidłowy przebieg melioracji. Jasne, dlaczego po dejmowane były w tym zakresie specjalne uchwały, dlaczego wydawano zalecenia i ustalano wskaźniki, dlaczego przeznacza się corocznie na ten cel miliardy złotych. Ale pieniądze to jeszcze nie wszystko.

Województwo poznańskie potrzebuje na przykład do 1975 roku 4 miliardy zł na nowe inwestycje melioracyjne i około 2 miliardy zł na konserwację już istniejących urządzeń. Tym planem objęte są wskazane wyżej 700 tysięcy hektarów

gruntów ornych, na których trzeba koniecznie przeprowadzić nowe drenowania lub oczyścić stare. Nie ma wątpliwości, że pieniądze na ten cel się znajdują. Ale — jak już powiedziano — to jeszcze nie wszystko. Bo można je czasem dosłownie, czasem w przenośni rzucić w błoto, bez efektów produkcyjnych.

Zadecydują kadry

Mając plan, pieniądze i materiały można zrobić bardzo wiele, pod warunkiem, że prace będą prowadzone przez wykwalifikowanych meliorantów, inżynierów, techników, majstrów, ludzi znających się na rzeczy. Tymczasem woj. poznańskie odczuwa w tej dziedzinie brak odpowiednich sił fachowych. Poniższa tabelka ukazuje nam aktualny stan ilościowy kadr melioracyjnych i niejako postuluje, czym powinniśmy dysponować w tym zakresie na koniec planu perspektywicznego:

	1961 r.	1975 r.
inżynierów-meliorantów	79	320
techników-meliorantów	167	590
majstrów - meliorantów	314	700
	560	1610

Z tego zestawienia wynika wyraźnie, że na przestrzeni najbliższych 14 lat brakować nam będzie na tym odcinku gospodarki narodowej ponad 1000 wykwalifikowanych meliorantów. I to tylko w woj. poznańskim. A przecież podobna sytuacja jest także w Gdańsku, Koszalińsku, Szczecińsku, Zielonogórsku. Pracownicy państwowej służby rolnej, parający się na codzień tymi sprawami dowodzą, że napływ młodych sił do wszystkich 3 kategorii fachowców melioracyjnych jest bardzo minimalny. Nie wyrównuje nawet naturalnych ubytków, spowodowanych śmiercią lub przejściem na emeryturę starszych roczników.

Słuszne postulaty

A więc sytuacja kadrowa w dziedzinie melioracji kształtuje się niezbyt pomyślnie. To też w Wydziale Rolnictwa Prezydium WRN opracowano w tej sprawie memoriał do wyższych uczelni, władz wojewódzkich i ministerialnych. Auto-

rzy memoriału postulują: zorganizowanie przy Politechnice lub WSR w Poznaniu — Wydziału Budownictwa i Melioracji Rolnych, celem kształcenia kadr na najwyższym poziomie fachowym; powiększenie liczebności miejsc w Technikum Melioracyjnym w Poznaniu — Gołecinie przez stworzenie co najmniej dwóch dodatkowych pierwszych klas, celem kształcenia kadr na średnim poziomie; powołanie do życia dwumiejowej szkoły specjalistycznej dla kształcenia majstrów melioracyjnych.

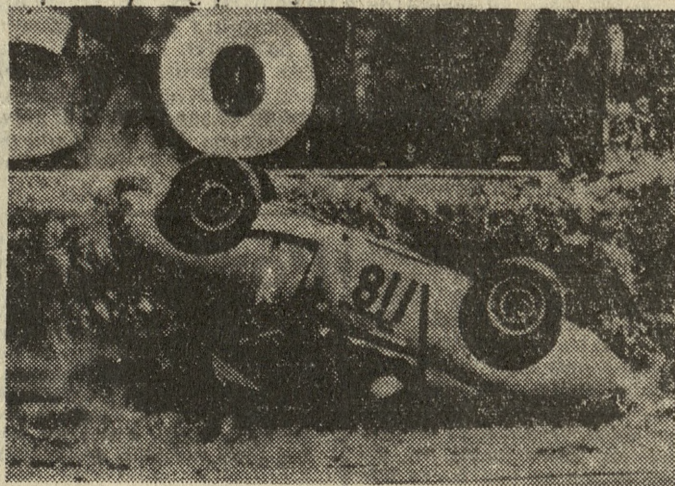
Cóż do tych uzasadnionych postulatów dodać? Chyba tylko życzenie, aby mogły być zrealizowane jeszcze w tym roku. Chodzi przecież o nie byle jaką stawkę, o należyte gospodarowanie miliardowymi funduszami. Rektorat WSR odpowiedział już pozytywnie, sygnalizując powołanie katedry specjalistycznej. W sprawie szkoły średniej i zasadniczej z tego zakresu Prezydium WRN ma podjąć w najbliższych dniach decydującą uchwałę.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Szał wyścigów

Wyścigowy samochód prowadzony przez Franka Mabry, który brał udział w wyścigu w Anglii w Brands Hatch, uległ wypadkowi. W tempie przeszło 200 km/godz. kierowca stracił panowanie nad kierownicą, samochód przekosił kilkanaście razy, wylatując z toru. O dziwo, kierowca nie odniósł żadnych obrażeń. Na zdjęciu: samochód wyścigowy Franka Mabry po wypadku.

Fot. — CAF



technicznej twarzy i jeszcze dwie, bardzo ładne dziewczyny. Przystanęm (kobiety w czerwcu i tak dalej...) wahając się, ale Włodek zeglował już między stolikami.

— Serwus, byku! Na co czekasz? — pociągnął mnie za łokieć. — Akurat brak nam równego faceta. Jak ci się podoba ta czarnulka. Dobra cizia, co?

Dobrze! Do stolika, na którym stała żałośnie prawie pusta karafka.

— Jureczku, ukłonił się damom! — komenderował Włodek. — Oto Murka, Rena i Ewa, a tu siedzi ktoś, do kogo cała Polska za rok będzie mówić per „geniusz”.

— Pypć jestem — obwieścił geniusz i wyciągnął spod stołu pół litra.

Murka (to ta czarnulka) była zrobiona na egzystencjalistkę, Rena mówiła wyłącznie o aktorach filmowych, Ewa nie mówiła nic, bo nie miała humoru. Geniusz od czasu do czasu wtracał zdanie bez żadnego sensu: zapewne były to fragmenty jego poezji. Wszystkie trzy kociaki — eteryczny, egzystencjalistyczny i milczący odrwały wówczas wzrok od Włodka i wzdychały z podziwu.

Otrębowicz zjawił się dopiero przed północą, kiedy przestałem o nim myśleć. Zatańczyłem kilka razy z egzystencjalistką, a geniusz wyciągał nowe półlitrowki spod stołu. Szumiało mi dobrze w głowie i — o ile pamiętam — wygłosiłem jakiś aforyzm o kobietach i czerwcu, na co Murka oświadczyła, że ona jest zawsze taka sama przez cały rok i że może to udowodnić. W tej samej chwili ujrzałem Otrębowicza, kiwającego się nad bufetem w barze.

— A, to pan! — nachylił się nade mną. Jego oczka pływały zupełnie bezwładnie. — Cieszę się, że pan przyszedł. Szypulski? — zastanowił się. Zaraz... Szypulski? A o co chodzi?

Skinąłem na barmana.

— Wodę mineralną, kilka butelek. I dwie czarne, byle mocne. Tak — zwróciłem się do Otrębowicza — chciałbym się o nim coś bliższego dowiedzieć.

— A dlaczego? I po co pan mi zamawia kawę? Jestem świeżutki jak niemowlaczek!

— Po prostu mój dobry znajomy ma do niego interes, ale przedtem chciałby mieć pewność, że Szypulskiemu można zaufać.

(c. d. n.)

- 68 -

„GAUDEAMUS IGITUR“

Rozmawiamy z J. M. rektorem UAM
prof. dr A. Kłafkowskim

Spośród 8 wyższych zakładów naukowych w Poznaniu Uniwersytet im. A. Mickiewicza jest nie tylko największym skupieniem studiującej młodzieży, lecz i najsilniejszym ośrodkiem kadr naukowych. Poza tym Uniwersytet jest jedyną szkołą wyższą typu humanistycznego dla całej północno-zachodniej Polski.

W czasie swego przeszło 40-letniego istnienia UAM przeszedł zwycięsko dwa kryzysy, pomijając, oczywiście, okres okupacji. W latach 1947/1950 Uniwersytet oddał wykonionym z niego: Akademii Medycznej, Wyższej Szkole Rolniczej i Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego — swoje kadry, gmachy, drukarnię i gospodarstwo pomocnicze.

Drugi kryzys przypadł na rok 1960, gdy z dniem 30 września roku ub. przeszli w stan spoczynku wszyscy pracownicy nauki, którzy ukończyli 70 rok życia. Upiął rok od tego czasu. Dla wszystkich, którym dobro i rozkwit naszej wyższej uczelni leży na sercu, cenną jest wypowiedź jej Rektora, prof. dr. A. Kłafkowskiego na nasze zapytanie, jak przezwyciężone zostało owo przesilenie kadrowe.

— Sytuacja kadrowa naszego Uniwersytetu — oświadczył J. E. Rektor, jest dobra. Ambicją naszą było, by kierownictwo opuszczonych katedr powierzyć własnej kadrze naukowej. Uważaliśmy, że właśnie w takiej sytuacji mamy możliwość sprawdzenia siły własnej kadry. Uniwersytet zdał ten egzamin. 12 katedr zostało już normalnie obsadzonych, a w 4 katedrach pod opieką kuratorów na ukończeniu są przygotowania do normalnej obsady ich kierownictwa.

Kadra naukowa naszego Uniwersytetu pracuje w placówkach PAN i instytucjach resortowych, nie działając tam pod nazwą UAM, lecz i te prace są wykonywane głównie w katedrach i zakładach naszego Uniwersytetu.

Dodajmy do siebie, że nasz Uniwersytet był pierwszą uczelnią wyższą w kraju, która sporządziła i uchwaliła 2 listopada 1959 r. szczegółowy plan jego rozwoju.

— Jaki jest najbliższy plan rozwojowy UAM?

— Nasz Uniwersytet, jak zresztą całe nasze życie państwowe i społeczne, znajduje się w roku bieżącym na styku dwóch planów 5-letnich. Obecny rok akademicki jest rokiem wyjściowym do nowego planu 5-letniego. Omówił ten plan szeroko dr Adam Łopata w „Kronice miasta Poznania” (nr 2/1961). Ograniczę się tylko do niektórych danych. Realizując nasz plan Senat wystąpił w bieżącym roku do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z wnioskami o utworzenie 4 nowych katedr, 7 nowych zakładów, o zmianę 2 istniejących zakładów na katedry i 6 istniejących pracowników na zakłady oraz utworzenie 10 nowych pracowników naukowych. Wszystkie te wnioski mają pełne pokrycie kadrowe i materialowe. Troską naszą jest utrzymanie proporcji między naukami przyrodniczymi i humanistycznymi i dlatego celem utrzymania równowagi pieramy obecnie kierunki przyrodnicze, rozbudowując studia fizyczne, chemiczne i biologiczne.

Plany nauczania są przedmiotem stałej weryfikacji, aby nauczanie odzwierciedlało aktualny stan wiedzy światowej. Warto zaznaczyć, że wysoka sprawność nauczania na UAM osiągnęła najwyższy poziom wśród uniwersytetów w Polsce.

— Jak się kształtują sprawy studenckie?

— Na naszym Uniwersytecie studiuje obecnie ponad 6 i pół tysiąca młodzieży. Jest to najwyższy stan studentów od wielu lat. Obecnie bez mała 1000 nowych studentów wkrocza w prógi naszej uczelni. Spośród około 3 tysięcy studentów stacjonarnych mniej niż 1/3 to studenci miejscowi z Poznania. Ponad 2/3 studentów stacjonarnych to studenci z zagranicy. Atrakcyjność studiów na UAM wzrasta z roku na rok. Jesteśmy nastawieni na obsługiwanie w pierwszym rzędzie północno-zachodniego regionu Polski oraz częściowo gdańskiego i olsztyńskiego. Nie przewidzieliśmy jednak, że z roku na rok zgłasza się coraz większa liczba studentów na Wydział Prawa z województwa katowickiego. Warto też dodać, że te 6 i pół tysiąca studentów pracuje na 18 kierunkach studiów stacjonarnych oraz na 5 kierunkach studiów zaocznych. W tym roku akademickim rozpoczyna pracę studium zaoczne filologii germanistycznej.

— Nasz ustrój daje wszelkie możliwości kształcenia się studentów. Jaki jest wkład państwa do wykształcenia studenta?

— Obliczono, że kształcenie studenta kosztuje rocznie 30 tysięcy złotych. Studenci przychodzą do gotowego — otrzymują niemal wszystkie bezpłatnie i rozliczne formy pomocy stypendialnej. W roku bieżącym zatroszczyliśmy się na przykład o opiekę lekarską, organizując szpital studencki. My ze swej strony chcemy, aby każdy student pamiętał o moralnym długu zaciągniętym wobec społeczeństwa, spłacając go rzetelną nauką i pracą.

Rozm.: FR. HRYNIEWICZ

Kulisy wrześniowego oszustwa (6)

„Przedterminowa realizacja zobowiązań“?

3 września 1939 roku Anglia i Francja wypowiadają III Rzeszy wojnę. Naród polski oczekuje leda dzień ataku mo carstw zachodnich na linię Zygryda. Wkrótce też wiadomości i komunikaty o rozpoczęciu już tych działań przez zachodnich sojuszników, obiegają lotem błyskawicy miasta i wsie atakowanego kraju. Czy były jedynie kaczka dziennikarską, fabrykowaną w Warszawie dla dodania otuchy?

W pamiętnikach

MAURICE GAGELIN

zamieszczony został ciekawy dokument. Oddajmy głos autorowi pamiętnika.

... Napisalem do pułkownika Tydy list takiej treści:

W odpowiedzi na pismo Pana nr 431/39 z 10. IX. i 432/39 z 10. IX. mamy zaszczyt prosić Pana o przekazanie marszałkowi Rydzowi-Smigłemu, co następuje:

1. Ponad połowa naszych dywizji pierwszej linii frontu północno-wschodniego została zaangażowana w walkach. Zaraz po przekroczeniu naszej granicy natrafiliśmy na zacięty opór Niemców. Mimo tego poczyniliśmy postępy. W grę jednak wchodzi wojna pozycyjna z przeciwnikiem dobrze przygotowanym, my natomiast nie dysponujemy całą niezbędną artylerią. Przesłuchani jeńcy mówią, o wzmacnianiu przez Niemców frontu nowymi wielkimi jednostkami.

2. Akcja lotnicza została od początku podjęta w łączności z operacjami lądowymi. Mamy świadomość utrzymania części lotnictwa niemieckiego na naszym froncie.

Wykonałem już przedterminowo moją obietnicę podjęcia ofensywy przy użyciu głównych sił w 15 dniu mobilizacji francuskiej. Nie miałem możliwości zrobienia więcej.

Dopisane własnoręcznie: „Poza tym chcę Pan przekazać Marszałkowi:

Dodaje, że podzielam całym sercem Pana troski i wierzę w wytrwałość Waszej obrony” (...)

Dzień 12 września był de facto końcową datą pierwszej fazy wojny, tzn. ogólnego ataku, który projektowaliśmy pomiędzy Wogezami a Luksemburgiem. Zajęliśmy ponad 12 wiosek niemieckich, lecz stawało się jasnym, że opór Polaków się łamie (...). Intensywne kontynuowanie ataków, nakazane przeze mnie dotychczas, nie wydawało się już celowe, gdyż nie mogło ono w żadnym wypadku mieć wpływu na rozwój wydarzeń w Polsce”.

W innym miejscu swego pamiętnika Gagin pisał o

owych działaniach wojskowych co następuje:

„Działania wojskowe rozwijały się początkowo bez jakiegokolwiek improwizowania (...). Od początku nalegałem na konieczność „możliwie szybkiego” posuwania się naprzód, a to tym bardziej, że mieliśmy przed nami siły nieprzyjacielskie znacznie słabsze od naszych. Okazało się bowiem, że podstawowe siły niemieckie, skoncentrowane przeciwko G/Francji, utrzymują się na linii Zygryda, a my zaś mieliśmy do czynienia jedynie z jednostkami osłony.

Jednakże rozbudowany system drutów kolczastych, a zwłaszcza

(Dokończenie na str. 4)



— Może. Musiałbym poszperać, myślisz, że mam całe archiwum w głowie? Jak mu na imię?

— Romuald. Obecnie pracuje w... — wymieniał nazwę przedsiębiorstwa — a przedtem był w marynarce. Słuchaj, gdyby ci się udało sprawdzić, czy ten mój Skowronek ma z tamtymi coś wspólnego...

— Wiem — rzekł z pogardą — ofiarujesz mi rzadką Nikaragwę i prawdopodobnie przyjemność wyciągania cię z kryminału!

— Dobra, dobra!...

— Niech ci będzie. Jak temu Skowronkowi na imię? — spytał po raz trzeci. — Wkrótce zaczniesz interesować się tym, co robiła Lollibryda w nocy z czwartku na piątek... — westchnął zamykając notes. — Pamiętaj, umowa stoi, ja tobie, ty mnie.

Pobiegłem do „Krokodyla”. Ale Otrębowicz nie przyszedł.

Czekałem prawie godzinę, kilkakrotnie dzwoniłem do niego — nikt nie podołał słuchawki.

Trudno, trzeba będzie odbyć wieczorem rajd po lokalach.

KIM BYŁ ZAMORDOWANY?

Rozpocząłem od Dziennikarzy na Foksalu. W lokalu klubowym było prawie pusto, tylko kilku łysawych panów o pryncypialnym wyrazie twarzy opowiadało wesołe historyjki — zapewne ze swych zagranicznych wojaży — osiemnastoletnim dziewczątkom.

— Pana redaktora Otrębowicza jeszcze nie było — poinformował kelner, przypominający wyglądem pewnego meża stanu. — Ale na pewno przyjdzie.

Zjadłem kolację. Minęło półtorej godziny. Łysawi pryncypialiści ruszyli do tańca, dziewczątka śmiały się coraz głośniejsze. Otrębowicza nie było.

W „Kameralnej” atmosfera była bardziej zageszczona, stoliki również. W kącie ujrzałem Włodka Porębę, płastkę najmłodszej generacji, w towarzystwie eterycznej blondynki. Siedział z nimi również młodzieniec o na-

- 67 -

Pracownicy poszukiwani

3 tokarzy zatrudnią zaraz Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich, Poznań, ul. Marcelesińska 18. K6760

Zbrojarzy, murarzy, malarzy, oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 pokój 10. Pracownicy zamieszkani otrzymują bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. K6742

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13 przyjmuje zaraz do pracy 3 kierowników budowy. Wymagane kwalifikacje wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki lub średnie wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki na kierowniczych stanowiskach. Dla reflektujących kandydatów gwarantujemy mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie po 6 miesiącach. Uposażenie wg. Układu Zbiorowego w budownictwie. K6744

10 ładowaczy do ekipy za i wyładunkowej przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. Ratajczaka 46 pokój 17. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K6758

Spółdzielnia Produkcyjna Zielniki pow. Środa poszukuje oborowego z rodziną. Mieszkanie zaewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 38162g

Zakład Roślin Pastewnych Jung w Przędzowie pta Murowana Goślina poszukuje laboranta - chemika (najchętniej mężczyzny). Pokój zaewnione. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 17 w godz. 12-13. 38148g

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego w Rzepinie zatrudni kierowców na samochody ciężarowe z I lub II kat. Dla samotnych są możliwości zakwaterowania. Wynagrodzenie według ogólnie obowiązujących przepisów o płacach dla kierowców. K6793

Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie zaangażuje zaraz na okres 1 miesiąca biegłą maszynistkę. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia w Sekcji Kadr Przeds. Jajczarsko-Drob. Poznań, ul. Starołęcka 57. K6810

Praca

Uczniów malarzskich przyjmie. Aumüller, Poznań, Roosevelta 10 m. 6, wejście boczne. 37852g

Uczniów w naukę zawodu malarzskiego i ciesielskiego przyjmie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 38094g.

Gospośia samodzielną tyłko z referencjami potrzebną do dwóch osób z dzieckiem. Warunki b. dobre. Zgłoszenia od dn. 5. 9. w godz. od 12-14 Solna 1 m. 3. 38191g

Specjalistki do szycia biustonoszy potrzebne. Oferta Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 38332g.

Mechanik samochodowy potrzebny. Auto-Service, Poznań-Górczyn Górki 3. 38305g

Potrzebny mężczyzna do pracy na większe gospodarstwo, mieszkanie zaewnione. Osieczna, ulica Gostyńska 9. pow. Leszno 19721g

Nauka

Kursy rachunkowości z obsługą maszyn biurowych oraz kursy księgowości przemysłowej i handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz sobót w godz. 16-18 Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54, III piętro. K5223

Tańców towarzyskich w ucznia Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 37994g

Absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej (Warszawa) udziela lekcji fortepianu oraz akordeonu. Kilkuletnia praktyka. Grobla 1a m. 2. Tel. 519-02. 38106g.

Kupno

Pokarm dla rybek akwar. kminek, mięte pieprz, kupię. Poznań i skrytka 43. 38058g.

Kupię sztangę do ćwiczeń kulturowych. Oferta Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 38217g

Kupię maszynę do adresowania kopert (Adressiermaschine). Oferta Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 19720g.

Wirówkę typu Gnieźnińskię nową lub używaną kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 19722g.

Sprzedaż

Biuro Techniczne „Auto-informator” inż. Zdzisław Koczwowski, Poznań, ul. Obornicka 17, tel. 423-87. Wszelkie usługi przy kupnie - sprzedaży pojazdów mechanicznych. Specjalność - Czwartkowa Targi Samochodowe i Motocyklowe. 38362g

Odsprzedam siatkę parkową, słupki, bramę. Oferta Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 37956g.

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Grunwaldzka 282 m. 1. 38127g

Sprzedam samochód DKW 700, Gwardii Ludowej 30 m. 2 od 17. 38135g

Samochód „Mikrus” stan bardzo dobry sprzedam. Dużo części zapasowych. Cena 38.000 zł. Rogoźniczek pow. Międzyrzecz, Technikum Leśne. 19717g

Sprzedam lub zamienię motor elektryczny 30 KW na motocykl Jawa, Junak Walczak, Gniezno, Kaszarska 3. 37858g

Spiesznie sprzedam motocykl SHL 150. Poznań, Leona 2 m. 3. 38418g

Sprzedam skuter Lambretta, telef. 93-67. 38105g

„Mercedes” 3,5 t. przycepię „Sanok” sprzedam. Frankowski, Gniezno, Jana 9/8. 19725p

Jawę 350 (Ogar na 16) stan b. dobry, pilnie sprzedam. Foto-Studio, Leszno Kościelna 5 tel. 2354. 19723g

Sprzedam motocykl WFM cena 3.500 zł. Stachowiak Józef, Bolechówko, pocz. Owińska, pow. Poznań. 19724p

Lokale

Zamienię mieszkanie Spółdzielni Nauczycielskiej 4-izbowe Gdańsk na podobne w Poznaniu. Oferta Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 19716p.

Zamienię dwa samodzielne mieszkania po 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu na jedno 4 pokojowe również w śródmieściu. Oferta Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 38126g.

Nieruchomości

Uwaga. Kto ma mieszkanie do zamiany, kupi za pół ceny wartości wilkę, 1 morga ogrodu w dzielnicy Zabikowa. Zgłoszenia Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 8. 38297g

Parcelę (morgowę) dowolną na zabudowę Przemysłową od 15.000 złotych wpiaty oraz na Warszawskim Osiedlu, Komandorii, Junikowie, Krzyżownikach po znacznie niższych cenach poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 38221g

Działki campingowe nad Jeziorem Kierskim 3 zł za m² sprzedawaciel. Pożnań Gajowa 4 m. 7 tel. 431-02, zgłoszenia od godziny 15.30. 38069g

Kupię parcele Puszczykowsko. Oferta z ceną Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 38129g.

Sprzedam dwa domy jednorodzinne z ogrodem Gniezno, ul. Cicha 21/23. Pokladecki Stanisław. 19727p

Zguby

Uwaga! sklepy galanterii zginał stempel firmy Pracownia Bielizny M. Malinowska, Poznań, Dąbrowskiego 35. Przy nabywaniu towarów należy sprawdzić zawsze kartę rejestru, oraz rzemieślniczą z wpisaniem numeru ich do rachunku. Przestrzegać należy od dnia 1. 9. 1961 r. 38251

Zgubiono białą torbę z szalami i inne przedmioty bm. na drodze do Strzeszyna. Zwrot wynagrodzić. Tel. 515-48, Billert Poplińskich 11 m. 9. 38371g

Unieważniam zagubioną legitymację wystawioną przez Technikum Mleczarskie, Września na Stanisława Strzeleckiego, ucznia I klasy. 19719p

Unieważniam zagubioną tablicę rejestracyjną motocykla PS374. Sadyś Jacek, Miłostaw, Sienkiewicza 23. 19718p

Matrymonialne

Szybko, dobrze, szczerze! Uważam, że małżeństwo to nie jest łatwe. Biuro Matrymonialne „Ognisko”, Poznań, Strusia nr 9. Odbieramy wybór! 37954g

Przetargi - Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92 ogłasza przetarg na 1) dokonanie przeglądu i wykonanie remontu bieżącej instalacji c. o.; w Bazie Transportu, ul. Lutycka 1; w Bazie Transportu, ul. Majakowskiego 92 oraz 2) rozbiorę szopy (mur pruski) wymiary 14,65x10,3 x 6 z oczyszczeniem i ułożeniem cegły i drzewa. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela Dział Admin.-Gospod., ul. Majakowskiego 92. Termin składania ofert do dn. 7 września 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 9 września 1961 r. Termin zakończenia robót pkt. 1 i 2 do dnia 30 września 1961 r. pkt. 3 do dnia 10 października 1961 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6765

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Sprawy - Hurtownia w Poznaniu, Pl. Wolności 4 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy hali produkcyjnej paczkarni kawy, wg. projektu, który można otrzymać pod w/w adresem, pokój 9, w godzinach od 6.30 do 14.30. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać w sekretariacie Hurtowni, pokój 8, do dnia 9 września br. godz. 14.30. Otwarcie ofert nastąpi dnia 11. 9. 61 r. o godz. 11 w Hurtowni, pokój 6. Bliższych informacji udzielać będą pracownicy Działu Adm. Gosp. K6807

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7 w Poznaniu ogłaszają przetarg na wykonanie:

1. Wyprasek bakelitowych w ilości 4.000 szt. (wtyczka 32-stykowa, część górna i dolna). Wtyczki zostaną wykonane na formie, którą dostarczy zleceniodawca wraz z dokumentacją i materiałem. Termin wykonania 30. 9. 1961 r.

2. Skrzynkę drewnianych-specjalnych o wym. 796 mm x 550 mm x 170 mm z okuciami narożnikowymi, uchwytem i z przedziałami wewnątrz w ilości 100 szt. Materiał wraz z dokumentacją dostarczy zleceniodawca. Termin wykonania 15. 10. 1961 r.

Bliższych informacji udzieli Dział Główny Technologiczny WZT T-7. W przetargu mogą brać udział przeds. państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji WZT T-7 do dnia 19. 9. 61. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. 9. 61 r. o godzinie 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6818

Jan Ortlieb

mierniczy

W dniu 2 września 1961 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek, szwagier i pradziadek, śp.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu tj. we wtorek 5 września br. o godz. 9 w Farze. Pogrzeb odbędzie się o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA.

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58, nasz drogi kolega

Stefan Tempłowicz

W Zmarłym tracimy sumiennego i zdyscyplinowanego pracownika. Cześć Jego Pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa - Dyrekcja - Pracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH - „WSCHÓD” K6843

Dnia 1 września 1961 r. zmarł nagle w wieku lat 58

Wrzesień	Imieniny Wawrzyńca, Doroty
5	Słońce:
wtorek	wsch.: g. 6.08 zach.: g. 18.33

Teatr

OPERA — g. 19 „Czarodziejska latarnia” (Chiński Centralny Teatr Opery i Baletu)

OPERETKA — g. 19 „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)

POLSKI — g. 19 „Ondyna” (koniec ok. g. 22)

NOWY — g. 19 „Kuglarze” (koniec ok. g. 22)

MARCINEK — g. 16 „Złota Rybka”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Przeciwko bogom” (polski, 12 l.)

BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Wrzesień 1939. — Tak było” (polski, 12 l.)

CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Celuloza” (polski, 14 l.)

DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Pięć łusek” (NRD, 16 l.)

GONG — g. 10 i 12 „Wawóz grozy” (rum., 12 l.), g. 16, 18 i 20 „105% alibi” (czeski, 16 l.)

GWIAZDA — g. 10.30, 13 i 15.30 „O 6-tej na lotnisku” (czeski, 10 l.); g. 18 i 20.15 „Winowajca nieznan” (węg., 16 l.)

HUTNIK (Antoninek) — nieczynne

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Sztatan z VII klasy” (polski, 10 lat)

OSIEDLE — g. 18 i 20 „Czarne perły” (jugosłow., 12 l.)

PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Opowieść północna” (radz., 16 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Od Apeninów do Andów” (panoram., włosko-arg., 12 l.)

RUSALKI (Swarzęd) — g. 17.30 i 20 „Rozstanie” (polski, 18 l.)

SCALA — g. 16, 18 i 20 „Kamandorzy” (panoram., radz., 12 l.)

TECZA — nieczynne

WARTA — g. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30 i 19 — Przegląd najnowszych filmów krótkometrażowych produkcji polskiej — od 7 lat

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18 i 20.15 „Godziny nadziei” (polski, 16 l.)

WOJSKOWE — nieczynne;

FOTOPLASTIKON — g. od 10—21 „Z krajów Dalekiego Wschodu”

Radio

PROGRAM I

9 — Aud. dla dzieci: „Lysek — koń przyjaźni” — słuchow.; 9.20 — Walce Jana Straussa; 9.40 — Aud. słowno-muz. dla przedszkol.; 10 — „Romeo i Julia” — uwertura-fantazja; 10.20 — Konc. rozrywkowy w wykon. Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej PR; 11 — „Zdarzył się na Zungerii”; 11.20 — Wianki melodii rozrywkowych; 11.30 — Aud.: „Wies tańczy i śpiewa”; 11.50 — Aud.: „Rozdźwięk dziecka”; 12.15 — Popularna muzyka polska; 12.45 — Polskie melodie ludowe; 13 — Radio-Problem; 13.15 — Reportaż; 13.35 — Koncert żywe; 14 — Radiostacja harcerska; 14.15 — Koncert popołudniowy; 15.10 — Biektne Hawaje; 15.30 — Konc. rozrywk.; 16.05 — Książki, które na was czekają; 16.35 — Na parkiecie; 17 — Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 — Radiowa skrzynka muzyczna; 18.05 — Z notatnika reportera; 18.25 — Tydzień Bułgarskiej Piosenki; 18.40 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.45 — Radio-Reklama; 19 — Koncert Ork. PR w Krakowie; 19.35 — Orkiestra tan.; 20.30 — Studio współczesne: „Płon życia naszego”; 21.32 — Koncert poświęcony twórczości Mozarta; 22.02 — Tu Redakcja Pedagogiczna; 22.12 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 26, 23;

PROGRAM II

POZNAN

6.50 — Gimnastyka; 7 — Muzyka poranna; 7.15 — Aud. dla dzieci: „Biektina szafeta”; 7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.36 — Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 9 — Wolfgang Amadeusz Mozart — Konc. fortepianowy; 9.30 — Gra Polska Kapela; 10 — „Wesoly autobus” — nr 34; 11 — W szybkim tempie; 11.10 — „Z historii ruchu robotniczego”; 11.30 — Muzyczna muzyka; 12.15 — Aud. akt.; 12.30 — Baskijskie melodie ludowe; 12.45 — Utwory na instrumenty dęte; 13 — Aud. pt.: „Od ziarnka — do garnka”; 14 — Koncert muzyki operetkowej; 15.05 — Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR; 15.25 — Program radiowy i telewizyjny; 15.30 — Dla dzieci: odc. 2 opowiad. pt.: „Waż Władka”; 16.05 — W pogodnym nastroju; 16.45 — Muzyka naszego regionu; 17 — Echo Pomorza; 17.10 — Radio-Express; 17.20 — Muzyka operetkowa; 17.40 — Pogadanka pedagogiczna; 17.45 — Śpiewa Tino Rossi; 18 — Aud. dla młodzi. pt.: „Stawka o życie”; 18.25 — Muzyka i akt.; 18.45 — Ekonomiczny program tygodnia; 19.05 — Mówi Technika z

W budowie — 10 szkół

Za rok nieco luźniej w klasach

Nowy rok szkolny nie przyniósł korzystnych zmian, jeśli chodzi o poprawę warunków nauczania w szkołach podstawowych. W klasach nadal ciasno, a nauka odbywa się jeszcze na dwie zmiany. Na rozpoczęcie nowego roku szkolnego oddano do użytku, jak na razie, 4 izby szkolne (pawilon na Podolanach). Za kilka dni dzieci rozpoczną naukę w nowej, 15 izbowej, doskonale wyposażonej szkole przy ul. Sierakowskiej. W listopadzie ukończona zostanie druga 15-izbowa szkoła Tysiąclecia przy ul. Artyleryjskiej.

Odznaczenia dla zasłużonych

W 22 rocznicę wybuchu wojny, staraniem Zarządu Dzielnicowego ZBoWiD — Grunwald, zorganizowano w minio niedziele akademie, w której uczestniczyli Powstańcy Wielkopolscy, b. członkowie Ruchu Oporu i partyzantki, więźniowie polityczni b. obozów koncentracyjnych oraz Cytańcowcy. W akademii brał również udział poczet sztandarowy ZBoWiD.

Podczas tej uroczystej akademii zastępca przewodniczącego Prezydium DRN-Grunwald Łucjan Leracz, w imieniu Rady Państwa, wręczył 41 zasłużonym członkom ZBoWiD Krzyże Wielkopolskie, Krzyże Partyzanckie i Medale Zwycięstwa. W imieniu odznaczonych podziękował dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas (odznaczony Medalem Zwycięstwa).

W czasie akademii Liga Kobiet oraz harcerki z 62 drużyn złożyły na ręce b. uczestników II wojny światowej wianki kwiatów. (an)

Imprezy Klubu Wolnej Myśli

Klub Wolnej Myśli (ul. Woźna 12) zaprasza w tym tygodniu na następujące imprezy:

Wtorek, godz. 18 — Spotkanie z dyr. Telewizji Poznańskiej Marią nem Paluchowską na temat: „Co chcemy oglądać w telewizji”.

Sroda, godz. 19 — Koncert zespołu „The Out Siders Quartet”.

Czwartek, godz. 18 — odczyt wiceprokuratora Czesława Borkowskiego pt. „Państwo i prawo w świetle materializmu historycznego”.

Piątek, godz. 18 — Twórczość literacka mgr St. Hebanowskiego w odtworzeniu aktorów sceny poznańskich E. Pietryka i C. Kusyska.

Sobota, godz. 18 — Aktualny przegląd problemów międzyuczniów w prasie świeckiej i kościelnej.

Niedziela, godz. 8 — Wycieczka parostatkami do Puszczykowa. Zbiórka przed Klubem przy ul. Woźna 12. W razie niepogody odbędzie się w sali Klubu o godz. 17 koncert wokalo-muzyczny. (na)

cyklu: „Za krótkie, w sam raz, na wyrost”; 19.15 — Wielka lekcja-audycja Elżbiety Górskiej; 19.45 — Aud.: „Dzieło Liszt” w oprac. Jana Webersa; 20.15 — Melodie taneczne; 20.30 — „Po powrocie z Italii”; 20.50 — Aud. akt. dla wsi; 21.40 — Koncert estradowy radzieckiej muzyki rozrywkowej; 22.20 — Aud.: „Opera w przekroju”; 23.20 — Sympne orkiestry tanecznej;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.30, 18.30, 20.30, 23.

Telewizja

17.05 — Film seryjny pt.: „Mój koń” (W-wa); 17.35 — Program dla młodzieży pt. „Rok 2.000” (Warszawa); 18.20 — „Na półkach księgarskich” (W-wa); 18.30 — „Po-wstańmy z ziemi” — program dokument. (lok.); 18.55 — Recital fortepianowy Władysława Kędry (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — Film fabul. produkcji polskiej: „Historia współczesna” — od lat 16 (lok.).

Wystawy

KLUB ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW — PLASTYKÓW — pl. Wolności nr 4 — Akwarele i rysunki Hieronima Skurpskiego — godz. od 10—22.

Dyżurni pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (chirurgia — internia), ul. Garbary nr 17 telefon nr 540-04;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 33.

budowy nowych szkół nie zmniejsza. Założenia planu przewidują przystąpienie do budowy dalszych 8 budynków, których oddanie nastąpi w 1963 r. (an)

Co z tą dziurą?

Przed niespełną miesiącem zakładano kable w jezdni ul. Marchlewskiego, tuż przy jej wlocie do ul. Niezłomnych. Robotnicy rozkuli asfalt, wykopaliska, następnie ułożyli kable, rów zasypali i wolną przestrzeń wybrukowali kamieniami.

Przez kilka tygodni ziemia nieco osiadła i powstała w tym miejscu kilkucentymetrowej głębokości „wyrwa” w jezdni. I tak wyłonił się problem.

Od szeregu bowiem dni, przejeżdżające tędy samochody narażone są na dotkliwe uszkodzenia. Nie dalej jak 29 bm. utknął wskutek omawianej wyrwy ciężarowy „Star”. Stanał, bo wskutek wstrząsu potamał resory.

Nie pierwsza to ofiara niedbalstwa przedsiębiorstwa, które zbyt długo zwleka z należytym załatwieniem jezdni. Dlatego niniejszą notatką przypominamy o takim obowiązku. (c)

Koncert chopinowski

W dniu 10 września br. o g. 16, w parku im. Chopina, odbędzie się koncert chopinowski z udziałem Józefa Stompela (Katowice) laureata VI Międzynarodowego Konkursu im. F. Chopina oraz tenora Andrzeja Bachledy, który będzie śpiewał pieśni twórcy E. Ludu Rewolucyjnej.

Wymieniony koncert zainauguruje cykl koncertów poświęconych Chopinowi. Imprezy te, organizowane przez Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, odbędzie się w oddanym społeczeństwu do użytku Parku im. Chopina, przylegającym do Placu Wiosny Ludów. (na)

Pana, z którym 2 bm. (sobota) byłem w godzinach przedpołudniowych na Wildzie bardzo proszę o oddanie przez omyłkę zabranej teczek-aktówki z ważnymi materiałami. Adres wskaże „Głos Wielkopolski”.

Dla usprawnienia komunikacji miejskiej

Od kilku lat odbywają się — co roku w innym mieście — zjazdy przedstawicieli komunikacji miejskiej. W tym roku zjazd zorganizowany zostanie na początku października w Poznaniu i trwać będzie 3 dni.

MPK w Poznaniu — organizator tegorocznego zjazdu, w zasadzie jest już przygotowane na przyjęcie gości z całego kraju. Dotychczas zaawizowało swój przyjazd prawie 350 przedstawicieli komunikacji miejskiej i miejskich przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Celem zjazdu jest omówienie wielu zagadnień i wysunięcie konkretnych wniosków, które mają przyczynić się do sprawniejszej działalności komunikacji. M. in. uczestnicy zjazdu omawiać będą: rozwój komunikacji w planie 5-letnim, podstawowe zagadnienia ekonomiczne działalności tych przedsiębiorstw oraz efekty oszczędnościowe uzyskane w akcji rewizji dokumentacji inwestycyjnych. Na zjeździe nie zabraknie rów-

nież tematów omawiających szereg usprawnień w komunikacji — a więc spraw jak najbardziej interesujących samych pasażerów.

W drugim dniu obrad uczestnicy zjazdu dyskutować będą w trzech sekcjach: trakcji pojazdów ogumionych, elektrycznej oraz eksploatacyjno-ruchomej. (an)

INFORMUJEMY

Zarząd Klubu Mauthausen — Gusen urządził dla b. więźniów politycznych obozu koncentracyjnego Mauthausen — i podległych podobozów — spotkanie we wtorek, 5 bm., o godz. 17 w świetlicy Sądu Wojewódzkiego przy Al. Marcinkowskiego 32. Prosi się również o przybycie osób, które stały się ofiarami hitlerowskich „eksperymentów naukowych”.

Przy kinie „Bałtyk” czynny jest punkt informacyjny „Festiwalu Filmów Polskich”. Punkt udziela wszelkich informacji na temat wyświetlanych filmów polskich w kinach poznańskich, nabywania zbiorowych biletów do kin dla szkół i zakładów pracy. Czynny jest codziennie w godz. od 9—12 oraz od 17—20. Jednocześnie kłopotliwie kina podaje do wiadomości, że film „Wrzesień 1939 — tak było”, wyświetlany będzie tylko do 10 bm. Z uwagi na duże zainteresowanie filmem, prosi się o wcześniejsze zamawianie biletów dla szkół i zakładów pracy.

Okręgowe Biuro Turystyki PZM informuje, że posiada jeszcze wolne, jednorodzinne domki campingowe — murowane na wrzesień w Ośrodku Campingowym — Sieraków Wlkp., pow. Międzybóże. Na miejscu pawilon gastronomiczny z całodziennym wyżywieniem. Bezpośrednie sąsiedztwo Jeziora Jaroszewskiego. Skierowania do ośrodka otrzymać można w Poznaniu, ul. Libelta nr 26, telefon 97-26.

Klub Turysty PTT-K zaprasza na wycieczkę krajoznawczą do Rezerwatu „Zurawiniec” i wzdłuż Potoku Różanego, która odbędzie się 6 bm. Zbiórka uczestników o godz. 16.25 przy przystanku trolejbusowym za Dworcem Poznań — Garbary.

Ośrodek Kursów Języków Obcych Związku Naucz. Polskiego zawiadamia uczestników studium języków obcych przy Liceum nr 8 im. A. Mickiewicza, ul. Głogowska 92, że przyjmują zapisy na I i II rok nauki języków zachodnich (niemiecki, angielski, francuski, włoski i esperanto), dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych (grupy konwersacyjne) — dorosłych i młodych. Ogólne spotkanie uczestników wszystkich zespołów odbędzie się 8 bm. o godz. 17 w auli Liceum nr 8 (III ptr.).

„Rose Marie” w Operetce

Sielanka i groza w rytmie jazzu

skich płaków, złodziejasków i innych mętnych figur — rodzi się miłość sielankowa romantycznego Jima i małej Rose Marie. Ow kontrastowo pomysłany cotłai sentymentu, grozy i zabawy okazał się dobrym chwytem tekstu. Kompozytor dodał trochę łatwych do zapamiętania szlagierowych piosenek, uszmiłkował je na indyjski egzotyzm i oto co zapewnio „Rose Marie” powodzenie światowe. Szkoda, że krajowi adaptatorzy libretta (program wylicza aż 3 nazwiska) nie zdobyli się na ciekawsze dialogi, nie tak wyprane z dowcipu.

Pominąwszy owe niedostatki — całoci nie brak tempa, scenicznego ruchu, a nawet kilku mocniejszych momentów. Postarali się o to poznać wykonawcy, z reżyserem H. Drygalskim na czele. Widzowi nie pozwala się zdręmad. Bywa oszalałymi niespodzianką sytuacji i ogłaszany niekończącymi się strzałami z rewolweru. Czy nie za dużo tej pukawki? Oklaski zyskuje scena napadu chuligańskich dziewcząt (w I obrazie). Udanym chwytem okazał się przegląd modnych toalet damskich (prezentowały „modelki z Quebec” w V obrazie). Wyróżnijmy tańce prezentów ślubnych dla Rose Marie

(dziewczęta — kwiaty w celofanowych opakowaniach). S. Stanisławska włożyła sporo inwencji w układ choreograficzny całości. Aplauz zyskała stępująca para (Kersten i Uryzaj), żywiłowa Stefia Nowak (w numerze z polskującą maszczką), tańce w piratkach, ewolucje z balonikami i w VI obrazie pływ girlsów (efektownie „na błyszczaco” rozbieranych...).

Do sukcesu spektaklu przyczyniają się dekoracje Z. Kaji i kostiumy K. Wolińskiej. Cóż można na naszej malutkiej scenie ustawić? Zmuszony do rezygnacji z bogatszych form — Kaja zabiega o współczesne, zaskakujące tonacje kolorystyczne, które na ogół dobrze kontrastują z kostiumami. Oryginalnie wypadł obraz „wśród indyjskich totemów”. Zwróćmy uwagę na śmiały, picassowski kurtylny i efektownie polskujące neony Domu Mody. Całością muzyczną kieruje z potrzebną werwą rytmiczną St. Renz, który dał wiele własnych wstawek jazzowych w rewiowym stylu. Pamiętające czasy przedwojenne, nasze

poczęcie ciocie i babcie będą się może obrażać na taką „profanację”. Zapominają, że frywolna operetka nie jest przecie dostojną symfonią Beethovena (której już na pewno nie wypadałoby przerabiać).

Trudno pominąć solistów. A więc W. Jakubowska soczystym sopranem śpiewała partię tytułową, kreując uroczego podłotka — ze szczerym przejęciem, a pod koniec spektaklu — z dramatycznym wyrazem. J. Gofert, kiedy odwarza postacie uczciwych arlekinów, jest niezastąpiony. Śpiewa, tańczy i fika koziołki. J. Kurzewska popisała się sugestywnym talentem aktorskim jako demoniczna Dixiana (dobrze ufratowana typ). I. Szulc-Kruk obie charakterystyczne role odegrała pewnie i z tupeciem scenicznym. A. Kondratiew wyglądał imponująco, niby jeszcze jeden indyjski totem. M. Didur-Zaluska usiłowała wydobyć maksimum komizmu — jako mizdrząca się guwernantka (niestety nie otrzymała od librecistów dowcipnego tekstu). Z. Kaczkowski śpiewał sentymentalnego Jima. Gole, Pokrzycki i Gruszczynski nie znaleźli specjalnego pola do popisu w „Rose Marie”.

Dodajmy, że ostatnią premierę dano na „mały jubileusz” 5-lecia istnienia Państwowej Operetki. Z tej okazji po imprezie nastąpiła część oficjalna, na którą złożyło się przemówienie dyr. H. Duzmala, odczytywanie listów gratulacyjnych i owacje publiczności (znoszącej bohatersko iście afrykański upał panujący na sali).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI